

AGNIESZKA WITCZAK

Uniwersytet Wrocławski

WPŁYW PROCESÓW PAMIĘCI
NA ZEZNANIA MAŁOLETNIEGO ŚWIADKA

Pamięć można definiować jako „właściwość człowieka, umiejętność, która pozwala na gromadzenie i wykorzystywanie informacji docierających do niego ze świata zewnętrznego i własnego organizmu.

Pamięć można też traktować jako proces, czyli zjawisko zachodzące w czasie, dynamiczne. Czyli pamięć to powstawanie, utrzymywanie i odnajdywanie śladów pamięciowych w układzie nerwowym, a przede wszystkim na jego najwyższym poziomie – w mózgu.

Obydwa rozumienia pamięci, jako właściwości i jako procesu, nie tylko nie wykluczają się, ale przeciwnie – uzupełniają. Pamięć to właściwość człowieka polegająca na zapamiętywaniu, przechowywaniu i przypominaniu”¹.

Dla oceny wiarygodności zeznań procesy pamięci mają bardzo istotne znaczenie. Świadka często prosi się o to, aby przypomnieć sobie przebieg zdarzenia, jego miejsce oraz sprawcę przestępstwa.

Z analizy literatury i przeprowadzonych badań wynika, że przesłuchujący dość często słyszy od małoletniego świadka, iż ten nie jest sobie w stanie przypomnieć zdarzenia bądź też, że zapomniał o jakimś jego szczególe. Z dużo gorszą sytuacją przesłuchujący spotyka się wówczas, gdy świadek się do faktu tego nie przyznaje, a luki pamięciowe zapełnia zmyśleniami.

Kiedy świadek zasłania się niepamięcią całego zajścia, wtedy należy rozważyć dwie sytuacje: albo dotknięty jest jednym z zaburzeń pamięci, albo kłamię. Świadek może nie pamiętać tylko pewnych fragmentów zdarzenia, przy czym częściej może zapominać o przeżyciach przykrych lub obciążających go.

Na wartość zeznania duży wpływ wywiera upływ czasu, zwłaszcza gdy przerwa między postępowaniem przygotowawczym a sądowym jest spora. Jak wynika z praktyki, zeznania świadków w takich przypadkach bywają niejednokrotnie roz-

¹ E. Czerniawska, M. Ledzińska, *Ja i moja pamięć. O użytecznych strategiach uczenia się*, Warszawa 1994, s. 9–10.

bieżne. Sytuacja taka może być także spowodowana stanem psychofizycznym świadka, jego stosunkiem do zdarzenia, nastawieniem na zapamiętywanie.

PROCES ZAPAMIĘTYWANIA

Pierwszą fazą procesu pamięciowego jest zapamiętywanie. Jest ono procesem polegającym na rejestracji w psychice informacji dostarczanych ze środowiska zewnętrznego, na utrwalaniu rzeczywistości oraz związanych z nią przeżyć.

Cechą charakterystyczną procesu zapamiętywania jest jego wybiórczość, przez co rozumie się fakt, iż świadek nie zapamiętuje dosłownie wszystkiego, co spostrzeże, lecz jedynie pewne fragmenty zdarzenia, zazwyczaj te budzące jego zainteresowanie (tzw. selektywność zapamiętywania).

Proces zapamiętywania zależy od wielu czynników, do których należy zaliczyć: rodzaj i cechy pamięci, właściwości spostrzeganego przedmiotu (im jest on bardziej różnorodny, tym lepiej się go zapamiętuje), zainteresowanie nim, zwrócenie na niego uwagi, doświadczenie jednostki oraz zaangażowanie emocjonalne.

Jednym z głównych czynników wywierających istotny wpływ na proces zapamiętywania jest uwaga. Jeżeli świadek skoncentruje uwagę na jakimś wydarzeniu czy osobie, wówczas jest w stanie je lepiej zapamiętać, osobę zaś w miarę szczegółowo opisać, np. jej wygląd zewnętrzny, sposób poruszania się, akcent czy wymowę.

Zapamiętywanie w dużej mierze uzależnione będzie również od sytuacji, w której przebiegało zdarzenie i w której świadek dokonywał obserwacji. Czyli istotna będzie odległość świadka od przedmiotu obserwacji, warunki atmosferyczne w chwili spostrzegania i inne zewnętrzne czynniki.

Proces zapamiętywania uwarunkowany jest również właściwościami biologicznymi organizmu. Zależy od stanu poszczególnych narządów zmysłów, za ich pośrednictwem dochodzi bowiem do dokonywania spostrzeżeń, które są ściśle związane z zapamiętywaniem.

Dla zapamiętywania znaczenie ma również iloraz inteligencji świadka. Osoby inteligentne szybciej i więcej przyswajają. Zmniejszoną zdolność zapamiętywania wykazują osoby niedorozwinięte umysłowo.

Świadek z reguły zapamiętuje te wydarzenia, które w swoim przekonaniu uznaje za najważniejsze, zwłaszcza te, do których jest emocjonalnie nastawiony.

Między zaangażowaniem emocjonalnym a zapamiętywaniem istnieje ścisła zależność. Jeżeli jesteśmy w smutnym nastroju, łatwiej zapamiętujemy to, co nieprzyjemne. Będąc natomiast w nastroju radosnym, zapamiętujemy sytuacje przyjemne.

Zbyt małe zaangażowanie emocjonalne nie sprzyja zapamiętywaniu, z kolei wysoki stopień nasilenia emocji może doprowadzić do zakłóceń zapamiętywania i powodować wiele zniekształceń.

W dziedzinie tej przeprowadzono wiele eksperymentów, jeden z nich opisał H.E. Burt, a polegał on na „zaaranżowaniu w czasie zajęć lekcyjnych jakiegoś nieoczekiwanego wypadku wzbudzającego bardzo silne emocje obserwatorów. Okazało się, że osoby obecne w czasie wypadku popełniły 16–20% więcej błędów przy relacjonowaniu materiału, który stanowił przedmiot nauczania w trakcie zajęć lekcyjnych, niż osoby z grupy kontrolnej nie będące obserwatorami incydentu”².

Uczucie silnego lęku lub niepokoju może w znacznym stopniu zmniejszyć zapamiętywanie wówczas, gdy świadek obserwuje zdarzenie, w którym uczestniczy ktoś bliski z jego rodziny. Stosunkowo lepiej zapamiętuje się informacje wiążące się z umiarkowanym zaangażowaniem świadka.

Pamięć dziecka zmienia się w procesie jego rozwoju. „W początkowej fazie rozwoju jest ona ściśle związana z bezpośrednimi potrzebami i emocjami dziecka, ma ona wtedy charakter pamięci emocjonalno-obrazowej; potem wchodzi w związek ze spostrzeganiem przedmiotów i przekształca się w pamięć konkretno-obrazową; w końcu, coraz bardziej opierając się na słowie, przybiera wciąż bardziej upośredniony charakter i coraz bardziej staje się złożoną pamięcią logiczną, wiążąc się z myśleniem abstrakcyjnym. Powstaje pamięć logiczna”³. Pamięć logiczna pomaga dziecku w zapamiętywaniu oraz przypominaniu zagadnień dla dziecka skomplikowanych.

Proces zapamiętywania dokonuje się na każdym szczeblu rozwoju. Z wiekiem zmieniają się przedmioty i sposoby zapamiętywania. „Dzieci w różnym wieku pamiętają przeciętnie różną liczbę elementów, przy czym liczba elementów zapamiętanych rośnie wraz z wiekiem. Dzieci sześciolatnie zapamiętują niewiele, wraz z upływem czasu mogą wystąpić niewielkie wahania w ilości pamiętanego materiału, jednocześnie pamięć tych dzieci podporządkowana jest aktualnym ich przeżyciom. U dzieci w wieku szkolnym pod wpływem nauki i specjalnego treningu wzrasta zakres i trwałość pamięci – dzieci zapamiętują więcej elementów i na dłużej. Liczba zapamiętywanych elementów wzrasta wraz z wiekiem dzieci pod wpływem werbalizacji oraz możliwości wielokrotnych powtórzeń”⁴.

Wraz z wiekiem wzrasta także zarówno liczba zapamiętanych informacji, jak i ich rodzaj. „Dziecko z wiekiem potrafi powiedzieć o coraz to większej liczbie przedmiotów, które spostrzegło przed chwilą. W sytuacji jednorazowego krótko

² B. Hołyst, *Psychologiczne i społeczne determinanty zeznań świadków*, Warszawa 1989, s. 100.

³ A.N. Leontiew, *O rozwoju psychiki*, PWN, Warszawa 1962, s. 173.

⁴ E. Kostuj, *Wpływ przerwy czasowej na zeznania dzieci w wieku od 6 do 14 lat*, „Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne” 1977, t. 7, s. 103–104.

trwającego spostrzeżenia wzrasta liczba zapamiętywanych elementów. Następuje to stopniowo od 1 do 7 ± 2 i na tym poziomie stabilizują się możliwości przeciętnego człowieka. Nietrudno wykazać również, że pewne treści słowne – nawet gdy są zrozumiałe – w niewielkim tylko stopniu bywają zapamiętywane przez małe dzieci, podczas gdy młodzież i osoby dorosłe przyswajają je w szerokim zakresie”⁵.

Małe dzieci zapamiętują to, co je interesuje, co wywołuje ich spontaniczną uwagę. „Dziecko najpierw zapamiętuje to, co bliskie (dane przez bezpośredni kontakt), później – to, co odległe (bodźce dystansowe); najpierw zapamiętywanie ma charakter globalny, później zróżnicowany, przy czym z wiekiem dzieci w coraz to wyższym stopniu informacje mogą być wykorzystywane wybiórczo (z uwzględnieniem właściwego im znaczenia)”⁶. „Początkowo pamiętanie jest uwarunkowane ciągłym spostrzeganiem czegoś, co wiąże się z tym bezpośrednio, później staje się możliwe również w sytuacji braku wsparcia w postaci obrazu spostrzeżeniowego. Młodsze dziecko pamięta o tym, że w określonym pudełku znajduje się coś atrakcyjnego, jeśli patrzy na to pudełko (gdy zajmie się czymś innym, zapomina). Dziecko starsze nawet po długim okresie niewidzenia pudełka pamięta, że jest w nim rzecz interesująca, i sięga po nią we właściwym momencie. Jest to istotna różnica, która świadczy o dokonujących się zmianach rozwojowych”⁷. U dzieci w wieku przedszkolnym pamięć mimowolna ustępuje miejsca pamięci dowolnej, która dopiero w wieku szkolnym zyskuje nad tą pierwszą przewagę.

Zadaniem przesłuchującego jest odebranie od świadka informacji dotyczących tego, co zostało przez niego jednorazowo i bezpośrednio spostrzeżone i zapamiętane, a co nie zostało z różnych względów zakłócone, dodane.

Proces zapamiętywania może zostać przez rozmaite czynniki zakłócony. Powodem zakłócenia mogą być np. zmiany somatyczne zachodzące w organizmie (wyczerpanie, zmęczenie). Proces zapamiętywania może zostać zakłócony przez zaburzenia o charakterze patologicznym, zażycie środków nasennych, rozproszenie uwagi.

Zapamiętane przez świadka zdarzenie zostaje następnie przechowane w jego pamięci.

PRZECHOWYWANIE ZAPAMIĘTANEGO MATERIAŁU

Drugą fazą procesu pamięciowego jest przechowywanie, możliwe dzięki fazie pierwszej, tj. zapamiętywaniu. Obejmuje ono okres od momentu zapamiętania zdarzenia do momentu jego odtworzenia.

⁵ Z. Włodarski, *Z tajemnic ludzkiej pamięci*, Warszawa 1984, s. 175.

⁶ *Ibidem*, s. 294–295.

⁷ *Ibidem*, s. 297.

Przechowywanie ma charakter wybiórczy, oznacza to, że nie wszystko, co świadek zapamiętał, zostanie przechowane w niezmienionej treści i przez bardzo długi okres. Ubytki w zapamiętanym materiale pojawiają się bowiem nierównomiernie. Niektóre informacje pamiętamy dokładnie i długo, niektóre dokładnie, ale za to krótko, inne z kolei krótko i na dodatek z licznymi deformacjami.

Istotne z punktu widzenia tej fazy procesu pamięci są czynniki wpływające na przechowywanie zapamiętanego materiału, upływ czasu od momentu zdarzenia do jego odtworzenia oraz związany z nim proces zapominania.

Czynniki wpływającymi na przechowywanie zapamiętanego materiału są:

- a) właściwości indywidualne świadka;
- b) zachowanie świadka po wydarzeniu. Jeżeli po zapamiętaniu zdarzenia następuje wypoczynek świadka, przechowanie będzie lepsze i trwalsze;
- c) nastawienie na rejestrację zjawiska. Jeżeli świadek na obserwację zdarzenia był nastawiony, zapamiętane i przechowane informacje będą trwalsze;
- d) zaangażowanie emocjonalne świadka. W przypadku, gdy świadek w czasie przechowywania materiału spostrzeżeniowego ulega emocjom o silnym zabarwieniu, wówczas może to niekorzystnie wpłynąć na przechowywany materiał i go zniekształcić;
- e) doświadczenie świadka;
- f) dobra pamięć i zdolności zapamiętywania;
- g) sprawność umysłowa świadka;
- h) wiek świadka;
- i) rodzaj zapamiętanych informacji. Dłużej zachowują się w pamięci te informacje, które są przez nas lepiej rozumiane, sensowne, informacje gorzej rozumiane oraz szczegóły zachowują się krócej.

Na przechowywany materiał istotny wpływ mogą również wywrzeć przeżycia towarzyszące świadkowi od momentu dokonania przez niego spostrzeżenia, i w zależności od stopnia ich intensywności może dochodzić do zniekształceń, a niekiedy nawet do zacierania się informacji.

W bliskim związku z upływem czasu pozostaje werbalizacja materiału spostrzeżeniowego przez małoletniego świadka. „Po upływie pół roku możliwość werbalizacji u dzieci młodszych zdaje się nie mieć wpływu na wartość zeznań. Dzieci już prawdopodobnie nie pamiętają swego pierwszego opowiadania i w zeznaniu, powtórzonym po pół roku, odwołują się do swych spostrzeżeń. Inaczej dzieje się u dzieci starszych. Pamięć ich jest głównie pamięcią słowno-logiczną, w toku nauki szkolnej posługują się głównie treściami werbalnymi. Prowadzi to do wzrostu roli werbalizacji w zeznaniach dzieci”⁸.

Wraz z wiekiem dzieci wzrasta trwałość przechowywania informacji. „Początkowo dzieci w ogóle nie potrafią przekazać słownie informacji o uprzednich

⁸ E. Kostuj, *op. cit.*, s. 106–107.

zdarzeniach, a to, że pamiętają cokolwiek, ujawnia się głównie w ich zmienionych reakcjach na bodźce działające nieco później. Następnie pojawia się umiejętność relacjonowania i stopniowo dzieci stają się zdolne do mówienia o wydarzeniach coraz odleglejszych. Zmiany rozwojowe, jakie zachodzą w trwałości przechowywania, są znaczne i szybko postępują. Nie ma w tym zakresie ścisłych norm rozwojowych. O ile jednak możliwości pamiętania w warunkach naturalnych ograniczają się początkowo do ułamków minut, godzin i dni, o tyle pod koniec wieku przedszkolnego bywają wymierne już w latach⁹.

Z tych samych danych wynika ponadto, iż „dzieci, które mają możliwość wielokrotnego powtarzania zeznania, po upływie pół roku pamiętają znacznie więcej niż te, które po upływie tego samego czasu opowiadają po raz pierwszy. Ponadto rola wielokrotnych powtórzeń jest większa w zapamiętywaniu ogólnej liczby elementów niż w zapamiętywaniu elementów ważnych. W wypadku elementów ważnych wpływ ten jest istotny dopiero u dzieci starszych. Rola ta ponadto wzrasta z wiekiem dziecka”¹⁰.

Z wpływem czasu wzrasta niebezpieczeństwo, że zapamiętane przez świadka zdarzenie ulegnie różnego rodzaju deformacjom, wspomnienia staną się mniej wyraźne oraz że mogą one ulec procesowi zapominania.

Poważne ryzyko deformacji niesie ze sobą również niedokładność spostrzeżonego zdarzenia oraz brak doświadczenia świadka.

W przypadku świadków małoletnich niekorzystny wpływ na przechowywane informacje mogą mieć sugestie ze strony innych osób, zwłaszcza pozostałych świadków. Świadkowie, oczekując często na rozprawę, mają okazję do zamiany „paru słów” na korytarzu. To właśnie wtedy może dojść do sytuacji, w której świadek mimowolnie zasłyszane informacje zawrze w swojej wypowiedzi, dokonając uzupełnień i tym samym zniekształci pierwotny obraz spostrzeżonego zdarzenia.

Faza przechowywania może ponadto zostać zakłócona przez zaburzenia pamięci.

ODTWARZANIE ZAPAMIĘTANEGO MATERIAŁU

Odtwarzanie jest trzecią fazą procesu pamięciowego, następującą po zapamiętaniu i przechowaniu informacji. Na odtwarzanie zapamiętanego materiału oddziałuje wiele czynników, spośród których należy wymienić w pierwszej kolejności czas, jaki upłynął od momentu zapamiętania. Im jest on krótszy, tym szybciej i dokładniej sobie coś przypomnimy. Jeśli zadziałają w tym czasie emocje,

⁹ Z. Włodarski, *op. cit.*, s. 222–223.

¹⁰ *Ibidem*, s. 105–106.

z odtwarzaniem należy trochę poczekać do momentu aż świadek ochłonie z wrażeń. Z kolei gdy istnieje obawa wpływu innych osób na małoletniego świadka, należy go przesłuchać jak najszybciej po zdarzeniu.

Za jak najszybszym przesłuchaniem dziecka przemawia także obawa odnośnie do dokonywanej przez dzieci identyfikacji wtedy, gdy zmieniły się warunki istniejące w czasie zapamiętywania. Na przykład zmiana lokalizacji przedmiotów znajdujących się na miejscu przestępstwa dokonana przez sprawcę może znacznie utrudnić identyfikację pomieszczenia przez dziecko, podobnie zmiana wyglądu sprawcy może spowodować sytuację, w której dziecko będzie zdezorientowane i może przez to dokonać błędnego rozpoznania podczas czynności okazania.

Na proces odtwarzania zdarzenia wywierają wpływ również warunki, w jakich odbywa się proces przypominania. Gdy są one podobne do warunków z momentu zapamiętywania, wówczas istnieje szansa, że świadek sobie zdarzenie szybciej i dokładniej przypomni. Pomocne może okazać się zaprowadzenie świadka na miejsce zdarzenia.

Nie bez znaczenia są także właściwości indywidualne świadka, indywidualne właściwości pamięci, jego wiedza o otaczającym świecie i zjawiskach w nim zachodzących oraz analizator, za pomocą którego świadek dokonał spostrzeżenia (gdy będzie taki sam, jak przy zapamiętywaniu, wówczas są większe szanse na lepsze przypomnienie, czyli jeżeli rejestrowaliśmy jakieś wydarzenie w drodze percepcji wzrokowej, lepsze rezultaty rozpoznawania osiągnie się za pomocą tego właśnie zmysłu). Również nastawienie świadka wywiera znaczny wpływ na proces odtwarzania.

Istotną kwestią, którą warto poruszyć, a którą szczegółowo zajął się Ziemowit Włodarski, jest kwestia wieku, w którym dziecko potrafi przekazać zapamiętane przez siebie informacje w formie słownej. Z. Włodarski wyraża w tej materii następujący pogląd: „pierwsze wspomnienia wyrażane werbalnie pojawiają się w drugim roku życia. Początkowo mają one postać skrótowych sygnałów, świadczących o tym, że dziecko przypomina sobie coś, co spostrzegало wcześniej, np. wskazuje określone miejsce i nazywa (w sposób sobie właściwy) zwierzę, które tam było. Później, wraz z rozwojem mowy, informacje o minionych zdarzeniach zyskują postać rozwiniętą. Pierwsze wspomnienia dziecka są związane raczej z miejscem; coś co dziecko widzi ponownie, przypomina mu skojarzony (na zasadzie wcześniejszego współwystępowania) obiekt, zdarzenie. Dopiero później dziecko staje się zdolne do przypomnienia tego, co działo się wcześniej, mając na uwadze czas, w jakim rozgrywały się wydarzenia. Większą łatwość odniesienia przypominanych treści do miejsca niż do czasu obserwuje się bardzo długo. Nawet wtedy, gdy dziecko używa określeń wskazujących na czas, to skojarzenia dotyczą raczej okoliczności sytuacji umiejscowionej przestrzennie niż chronologii. Bardziej rozwinięte wspomnienia pojawiają się dopiero u dzieci trzyletnich. Postęp w tym zakresie trwa długo. Przyporządkowywanie wspomnianych zdarzeń okreś-

lonym momentom okazuje się trudne; do ujęć chronologicznych odnośnie do dłuższych ciągów wydarzeń (m.in. własnej historii życia) dziecko staje się zdolne dopiero w siódmym roku”¹¹.

Prawidłowe odtworzenie zapamiętanego materiału jest uzależnione od wieku dziecka. „Dzieci, mające więcej jak 10 lat, potrafią odtworzyć prawidłowo około 40% możliwych spośród ogólnej liczby elementów oraz około 60% możliwych spośród elementów ważnych. Po upływie pół roku wartość reprodukcji tych dzieci wynosi odpowiednio 29,65% ogólnej liczby elementów oraz 51,4% elementów ważnych. W tych warunkach zeznania dzieci młodszych (6 i 8 lat) wahają się w granicach 20% ogólnej liczby i 35% elementów ważnych w najpełniejszych odtworzeniach oraz 7,9% i 12,6% po upływie pół roku”¹².

W przypadku małoletniego świadka, który ma trudności z przypomnieniem sobie zdarzenia w całości, w trakcie przesłuchania należy zrobić krótką przerwę, pozwalającą dziecku ochłonąć oraz zebrać myśli. Można również próbować naprowadzić go na właściwy tok drogą kojarzenia. W żadnym wypadku nie należy na dziecko naciskać, gdyż może sobie już niczego nie przypomnieć.

Kwestią niezwykle istotną jest ustalenie przez przesłuchującego terminu przesłuchania małoletniego świadka.

Zdania na temat terminu odebrania zeznań od świadka są w literaturze rozbieżne. Jedni autorzy proponują, aby świadka przesłuchiwać możliwie najszybciej po zaobserwowaniu przez niego zdarzenia, pozostali zaś w jakiś czas po nim. Pierwsi motywują swoje stanowisko faktem, iż najwięcej informacji zapomina się w ciągu pierwszych dni po wydarzeniu, drudzy bronią stanowiska, zgodnie z którym należy przesłuchiwać świadków w parę dni po zdarzeniu, gdy świadek zdąży już ochłonąć, opadną emocje.

Tadeusz Hanausek stoi na stanowisku, iż „zeznanie nieco odroczone w czasie jest bardziej wierne od zeznania składanego bezpośrednio po zdarzeniu, szczególnie wówczas, gdy zdarzenie to zawierało elementy o silnym zabarwieniu emocjonalnym. Odroczenie zeznań sprzyja większej ich wierności dzięki:

- wygaśnięciu, a w każdym razie osłabieniu emocji zdatnej w nadmiernym nasileniu do zniekształcenia treści zeznań,
- możliwości przemyślenia i pozbawionego uzupełnień uporządkowania przez świadka materiału pamięciowego,
- możliwości pojawienia się dodatniego wpływu zjawiska reminiscencji, polegającego na tym, że lepiej pamięta się nabytki pamięciowe po upływie pewnego czasu od ich uzyskania”¹³.

¹¹ *Ibidem*, s. 298.

¹² E. Kostuj, *op. cit.*, s. 113.

¹³ T. Hanausek, *Braki pamięciowe w zeznaniach świadka*, „Problemy Kryminalistyki” 1969, nr 82, s. 723.

Według wielu autorów czas od momentu spostrzeżenia do momentu składania zeznań przed świadka powinien wynosić od 2–3 do 8 dni.

Z danych przedstawionych przez Ewę Kostuj w pracy *Wpływ przerwy czasowej na zeznania dzieci w wieku od 6 do 14 lat* wynika, iż „najpełniej odtwarzają materiał:

- dzieci sześćioletnie dnia następnego,
- dzieci ośmio-, dziesięcio- i dwunastoletnie po tygodniu,
- u dzieci czternastoletnich każda następna reprodukcja jest pełniejsza od pierwotnej, wszystkie późniejsze odtworzenia są prawie na tym samym poziomie”¹⁴.

W literaturze dotyczącej psychologii zeznań często podnoszone są opinie, iż zeznanie całkowicie wolne od błędów należy do wyjątków. W miarę upływu czasu liczba błędów wzrasta. „Zniekształcenie zeznań jest tym większe, im są one późniejsze; liczba błędów wzrasta średnio 0,33% dziennie; równocześnie wzrasta subiektywne poczucie pewności. Gdy osoby badane składają kilkakrotnie po długich przerwach zeznania, stwierdza się u nich utrwalenie pewnych błędów i pojawienie się nowych zniekształceń. U dzieci stwierdza się zarówno największą pewność, jak i najmniejszą wierność”¹⁵.

Podczas odtwarzania przez świadka zdarzenia mogą na niego oddziaływać czynniki w znacznym stopniu zniekształcające jego wypowiedź. Do nich należy zaliczyć:

- upływ czasu, który bezwzględnie wpływa na zapamiętany materiał, często go zniekształcając;
- miejsce przesłuchania, a zwłaszcza związaną z nim powagę sali sądowej, towarzyszący świadkowi stres;
- sugestię ze strony przesłuchującego oraz innych świadków;
- dekoncentrację świadka w czasie odtwarzania;
- zbyt silne zaangażowanie emocjonalne, zwłaszcza uczucie lęku, niepokoju towarzyszące świadkowi;
- afazję amnestyczną, polegającą na tym, iż chory nie może znaleźć słów dla wyrażenia swoich myśli;
- zaburzenia przypominania. Mogą być chwilowe, spowodowane zazwyczaj silnym zmęczeniem organizmu, bądź długotrwałe, mogące wystąpić w zespole psychoorganicznym;
- zakłócenia poprzednich faz procesu pamięci, które nie pozostają bez wpływu na zniekształcenie procesu odtwarzania;
- wielokrotne składanie zeznań przez świadka, które może spowodować, że zniekształcenia zaczną się utrwaląć.

¹⁴ E. Kostuj, *op. cit.*, s. 103.

¹⁵ P. Guillaume, *Podręcznik psychologii*, PWN, Warszawa 1958, s. 199.

Deformacje procesu odtwarzania polegają najczęściej na zniekształceniu materiału, ubytkach w nim bądź uzupełnieniach. A. Smirnow wymienia następujące formy odchyleń od wzoru, które daje się zaobserwować przy odtworzeniach: 1) uogólnienie lub „skondensowanie” tego, co we wzorze występowało w konkretnej, rozwiniętej, szczegółowej postaci; 2) skonkretyzowanie i wyszczególnienie tego, co było dane, w bardziej ogólnej lub skondensowanej formie; 3) zastąpienie jednej treści inną, równoznaczną pod względem sensu, a także ze względu na stopień uogólnienia i wyszczególnienia; 4) usunięcie lub przestawienie poszczególnych części wzoru; 5) połączenie tego, co było podane oddzielnie, i rozdzielenie tego, co w oryginale było powiązane z sobą; 6) uzupełnienie wychodzące poza obręb wzoru; 7) spaczenie logicznej treści oryginału zarówno w całości, jak i w jego poszczególnych częściach. Ostatni z wymienionych wzorów stanowi ze swej istoty wypaczenie oryginału, inne rodzaje odchyleń mogą, ale nie muszą być deformacjami pierwotnego materiału¹⁶.

¹⁶ B. Hołyst, *op. cit.*, s. 109, [za:] A. Smirnow, *Psychologia zapamiętywania*, Warszawa 1951.